

POSTANOWIENIE

29 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 29 lutego 2024 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
przeciwko T. M. i G. M.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z 26 września 2022 r., V AGa 407/22,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego T. M. kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) złotych oraz na rzecz pozwanej G. M. kwotę 5417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia powódce niniejszego postanowienia do dnia zapłaty.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 26 września 2022 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił apelację powódki C. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie z 18 czerwca 2019 r., którym oddalone zostało jej powództwo skierowane przeciwko T. M. i G. M. (spadkobiercom M. M. pełniącego

w powodowej spółce funkcje wiceprezesa zarządu) o zapłatę odszkodowania w kwocie 245 216,20 zł z odsetkami ustawowymi na podstawie art. 293 § 1 k.s.h.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez powódkę.

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołała się na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Zdaniem powódki w sprawie występują istotne zagadnienia prawne związane z podstawami kasacyjnymi wskazanymi w pkt. II. 1, II.2 i II.3 skargi kasacyjnej, które dotyczą trzech kwestii:

a) ustalenia, czy przy określaniu winy członków zarządu spółki komunalnej (spółki, której wyłącznym wspólnikiem jest gmina), na gruncie ich odpowiedzialności odszkodowawczej wobec tej spółki określonej w art. 293 § 1 k.s.h., zastosowanie znajdzie art. 50 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r., poz. 1688 – dalej: „u.s.g.”), który przewiduje konieczność zachowania szczególnej staranności przy wykonywaniu zarządu mieniem komunalnym przez osoby uczestniczące w zarządzaniu tym mieniem;

b) ustalenia, jaki jest sens tzw. podwyższonej staranności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, tj. czy może ona sprowadzać się do działań równych należytej staranności z art. 355 § 1 k.c., czy też zawsze powinna obejmować inne i dalsze działania, a także oceny czy zachowanie podwyższonego miernika staranności z art. 293 § 2 k.s.h. wymaga podjęcia przez członków zarządu aktywnych działań, czy też może ograniczyć się do biernego znoszenia zaistniałej sytuacji;

c) ustalenia, jakie znaczenie na gruncie odpowiedzialności odszkodowawczej członka zarządu wobec spółki, którą zarządza, ma fakt udzielenia mu absolutorium za dany okres, w oparciu o materiały pozwalające na ustalenie zachowań tego członka zarządu jednak bez wiedzy o tym, że te zachowania były nieprawidłowe oraz doprowadziły do powstania szkody.

Ponadto zagadnienie sformułowane w punkcie c związane z podstawą kasacyjną wskazaną w pkt. II.3 skargi kasacyjnej może być – w ocenie skarżącej – jednocześnie rozpatrywane jako stanowiące o potrzebie wykładni przepisów

prawnych stanowiących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Zdaniem skarżącej skarga kasacyjna powinna być także przyjęta do rozpoznania jako oczywiście uzasadniona w zakresie wskazanym w punkcie I 1 skargi kasacyjnej dotyczącym naruszenia art. 378 § 1 w zw. z art. 382 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie rozpoznał bowiem wszystkich zarzutów apelacji, co jest możliwe do weryfikacji bez konieczności pogłębionej analizy zaskarżonego orzeczenia.

Pozwani w odpowiedziach na skargę kasacyjną wniesli o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie

nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Oparcie natomiast wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć.

Zagadnienia prawne sformułowane w punktach a i b skoncentrowane na mierniku należytej staranności członka zarządu wobec spółki, której nie dochowanie uzasadnia jego odpowiedzialność odszkodowawczą na podstawie art. 293 § 1 k.s.h., z uwzględnieniem komunalnego charakteru spółki, której wyłącznym właścicielem jest gmina, nie uzasadniają przyjęcia skargi do rozpoznania.

Przede wszystkim miernik należytej staranności nie może być określony – jak tego oczekuje skarżąca – na poziomie abstrakcyjnym, a jest ustalany każdorazowo indywidualnie na gruncie konkretnych okoliczności faktycznych danej sprawy.

Ponadto, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że odpowiedzialność z art. 293 k.s.h. dotyczy nie tylko działania, ale także zaniechania, sprzecznego z prawem lub postanowieniami umowy spółki, o ile jest zawinione. Ma ona charakter odpowiedzialności odszkodowawczej *ex contractu*, choć zakresy odpowiedzialności kontraktowej i deliktowej mogą się krzyżować.

Miernik staranności, którego zachowanie wyłącza winę nieumyślną, został w stosunku do członka zarządu podniesiony ponad normy ogólne wynikające z przepisów kodeksu cywilnego i powinien być oceniany z uwzględnieniem

zawodowego charakteru działalności prowadzonego przez osobę odpowiedzialną za szkodę (art. 209¹ § 1 k.s.h.). Jednak także przed wprowadzeniem do kodeksu spółek handlowych tego przepisu z dniem 13 października 2022 r. ustawą z 9 lutego 2022 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 807, ze zm.) art. 293 § 2 k.s.h przed jego uchyleniem wskazywał, że członek zarządu powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć szczególnej staranności wynikającej z zawodowego charakteru tej działalności. W konsekwencji powinien znać procesy organizacyjne, finansowe, a także obowiązujące prawo i następstwa z niego wynikające w zakresie prowadzonej działalności, z uwzględnieniem jej specyfiki. Członek zarządu nie odpowiada natomiast za ujemny wynik swojego działania, jeżeli mieści się ono w ramach dopuszczalnego ryzyka gospodarczego (art. 293 § 2 k.s.h.).

Nie budzi przy tym żadnych wątpliwości, że odpowiedzialność członka zarządu nie może być identyfikowana ze starannością przeciętną, ogólnie wymaganą w stosunkach danego rodzaju, ale musi być oceniana z uwzględnieniem zawodowego charakteru działalności członka zarządu oraz musi uwzględniać specyfikę spółki i rodzaj działalności, którą spółka prowadzi. W konsekwencji ocena sprzeczności z prawem nie może być ograniczana do przepisów kodeksu spółek handlowych, lecz dotyczy również regulacji innych aktów prawnych, określających zakres obowiązków członka zarządu względem spółki (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 24 lipca 2014 r., II CSK 627/13, OSNC-ZD 2015, nr D, poz. 61; z 24 marca 2015 r., II UK 167/14, Mon. Pr. Pr. 2015, nr 12, str. 660 – 667; z 15 czerwca 2015 r., IV CK 731/04, OSP 2007, nr 9, poz. 103; z 24 września 2008 r., II CSK 118/08, OSNC 2009, nr 9, poz. 131; z 9 lutego 2018 r. I CSK 246/17, Glosa 2019, nr 3, str. 79; z 7 lutego 2019 r., II CSK 8/18, MoP 2020, nr 8, str. 428; z 8 maja 2019 r., V CSK 207/18, niepubl.; z 26 kwietnia 2019 r., V CSK 102/18, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 17 czerwca 2020 r., I UK 371/19, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego stwierdzono także, że obowiązek „szczególnej staranności” wymaganej od osób uczestniczących w zarządzaniu mieniem gminnym (art. 50 u.s.g.), nie budzi kontrowersji w doktrynie i orzecznictwie, przez „szczególną staranność” należy bowiem rozumieć staranność

wyższą, niż staranność należyta, czy wymaganą od osoby prowadzącej działalność gospodarczą (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 lipca 2018 r., IV CSK 111/18, niepubl., zob. także wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 21 września 2011 r., I OSK 1022/21, niepubl.).

Przyjęcie skargi do rozpoznania nie uzasadnia także zagadnienie i wątpliwości orzecznicze dotyczące znaczenia dla odpowiedzialności członka zarządu - na podstawie art. 293 § 1 k.s.h. - udzielenia mu absolutorium.

Problem ten nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy kwestia udzielenia poprzednikowi prawnemu pozwanych absolutorium była bowiem jedynie posiłkową przyczyną oddalenia powództwa. O stanowisku Sądów *meriti* zdecydowała przede wszystkim ocena, że M. M. – z przyczyn szczegółowo wyjaśnionych w motywach rozstrzygnięć - nie można w okolicznościach sprawy przypisać braku należytej staranności w zakresie nie odprowadzania przez spółkę należnego podatku od towarów i usług od opłaty środowiskowej.

Ponadto, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że na odpowiedzialność członków zarządu na podstawie art. 293 § 1 k.s.h. może wpływać udzielenie im absolutorium, nie jest to jednak zależność konieczna. Podobnie odmowa skwitowania nie przesądza zasadności roszczenia odszkodowawczego spółki kierowanego do członka zarządu. Absolutorium może wyłączyć odpowiedzialność, jeżeli skwitowanie obejmowało wyraźnie określone czynności, które spowodowały szkodę, o których zgromadzenie wspólników miało wiedzę. Absolutorium nie będzie natomiast wyłączać odpowiedzialności między innymi w przypadku: wytoczenia powództwa przez wspólnika na podstawie art. 295 k.s.h., oraz w razie ogłoszenia upadłości spółki (296 k.s.h.), nieujawnienia przez członka zarządu przed uzyskaniem absolutorium wszystkich faktów i dokumentów dotyczących spółki, wprowadzenia wspólników w błąd, podania przed podjęciem uchwały w sprawie skwitowania nierzetelnych lub niepełnych informacji, przeszacowania aportu (art. 175 § 2 k.s.h.), nienależnych wypłat, które otrzymali wspólnicy wbrew przepisom prawa lub postanowieniom umowy spółki (art. 198 k.s.h.), a także gdy zaistniały okoliczności, o których mowa w art. 291 – 293 k.s.h., a wspólnicy w dacie podjęcia uchwały nie mieli o tym wiedzy i nie mogli prawidłowo

ocenić działalności członka zarządu (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 24 lipca 2014 r., II CSK 627/13, OSP 2016, z. 10, poz. 95 i z 17 kwietnia 2019 r., II CSK 295/18, MoP 2021, nr 15, str. 818).

Bogactwo stanów faktycznych, implikujące niuansowanie oceny prawnej w zakresie przyjęcia, czy członek zarządu wykazał się należyłą starannością w prowadzeniu spraw spółki komunalnej, która wyklucza przypisanie mu zawinienia oraz czy udzielenie przez zgromadzenie wspólników absolutorium wyłączało jego odpowiedzialność z art. 293 § 1 k.s.h. w tego rodzaju sprawach przez sądy powszechne, nie stanowi problemu prawnego powstałego na tle konkretnych przepisów prawa, których rozstrzygnięcie niezbędne dla sprawy, stwarza realne i poważne trudności, przekraczające poziom występujący zwykle w przypadku każdego procesu decyzyjnego sądu orzekającego w konkretnej sprawie. W konsekwencji ani argumentacja przedstawiona we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania ani okoliczności sprawy nie przekonują o potrzebie wypowiedzi Sądu Najwyższego we wskazanych przez skarżącą zagadnieniach. Kwestia natomiast, czy pozwany dochował należytej staranności przy prowadzeniu spraw powodowej spółki należy do sfery stosowania prawa i podlegała ocenie Sądów *meriti* w ustalonym i wiążącym Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym stanie faktycznym sprawy (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przestanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to

spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Bliższa analiza lakonicznego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania – w zakresie przesłanki, o której mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. - nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

Po pierwsze, skarżąca nie uwzględnia, że Sąd Najwyższy na etapie przesądu nie bada podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.), a jedynie wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2 k.p.c.), które stanowią odrębne elementy konstrukcyjne skargi kasacyjnej. We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżąca nie wyjaśnia jakich zarzutów apelacji Sąd Apelacyjny nie rozpoznał, jakie to uchybienie ma wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz z jakich przyczyn ma ono charakter kwalifikowany i spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Nie jest natomiast rzeczą Sądu Najwyższego poszukiwanie przyczyn do przyjęcia skargi do rozpoznania przez analizowanie podstaw skargi i ich uzasadnienia.

Po drugie, w orzecznictwie Sądu Najwyższego ustalony jest już pogląd, że nie jest bezwzględnym warunkiem prawidłowego rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji odniesienie się – do każdego z zarzutów – podniesionych w apelacji. Z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika bowiem konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 14 marca 2018 r., II PK 120/17; z 22 sierpnia 2018 r., III UK 119/17; z 20 lutego 2018 r., V CSK 352/17; z 6 października 2016 r., III UK 270/15; i z 30 września 2016 r., I CSK 623/15). Mając powyższe stanowisko orzecznictwa na względzie, uzasadnienie przedstawione przez Sąd Apelacyjny nie pozwala stwierdzić

oczywistych i rażących uchybień, które mogłyby odpowiadać analizowanej przesłance.

W konsekwencji argumentacja przytoczona we wniosku nie wykazuje tezy, że zaskarżone orzeczenie stanowi konsekwencję kardynalnych błędów w zakresie stosowania prawa procesowego, których efektem jest orzeczenie oczywiście wadliwe.

Z tych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 98 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015, poz. 1800, ze zm.).

[SOP]

[ms]